

GNIEWKO



rama

STYCZEŃ 2019 NR 1/2019 • MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO
NAKŁAD 2500 EGZ. • ISSN 1233-9539



#1

W TYM NUMERZE PRZECZYTACIE:

1. Gniewkorama przechodzi do M-GOKSiR
2. WOŚP
3. Wybory Sołtysów i Rad Sołeckich
4. Rocznice obchodów styczniowych
5. Rozmowa z Bogumiłą Pęczkowską sekretarz Gminy Gniewkowo
6. Relacja z rejsu Kingi Sawickiej – Po ciężkiej pracy czas na spełnianie marzeń

SPIS TREŚCI

STYCZEŃ 2019

Słowo wstępne 3

Paweł Mikuszewski
p.o. redaktora naczelnego Katarzyna Milewska

Wywiad 4

Z ustępującą na emeryturę, z funkcji sekretarza gminy, Bogumiłą Pęczkowską – rozmawia Katarzyna Milewska.

Ważny temat 6

Wybory sołtysów i Rad Sołeckich
Z archiwum G – Rocznic styczeniowe
ZHR w Murzynie
I Bieg Powstańczy

Aktualności 10

WOŚP
Ferie w mieście 2019
Kinga Sawicka – Rejs na Przylądek Horn

Nadestane 14

Biblioteka w Gniewkowie
Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów
Szkoła Podstawowa w Wierzchosławicach
Środowiskowy Dom Samopomocy w Gniewkowie

Rozmaitości 17

Rządowy program KLUB
Złote Gody
Dane USC
Harmonogram odbioru odpadów

GIT – Gniewkowski Informator Tematyczny 19

Sprawdź co się dzieje w mieście i gminie

Korzystając z okazji,
że rozpoczęliśmy
Nowy Rok pragniemy
złożyć najserdeczniejsze
życzenia.

Obyście w zdrowiu
i ciągłej wesołości
doświadczali piękna
tego świata.

Oby nadzieje, które
pokładacie wraz
z nadejściem

Nowego Roku,
ziściły się jak najszybciej.

Dyrektor M-GOKSiR
Paweł Mikuszewski

wraz
z p.o. Redaktora
Naczelnego Katarzyną
Milewską



Paweł Mikuszewski
Dyrektor M-GOKSiR

Potius sero quam numquam (Titus Livius) Lepiej późno niż wcale...

Zacząłem od jakiejś mądrości starożytnej, bo dalej nie będzie już ani po staremu, ani przemądrzale. Cieszę się bardzo, że Gniewkorama trafiła pod opiekę MGOKSiR-u w Gniewkowie. Nie ukrywam, że osobiście zależało mi na tym, aby czasopismo uwolnić od zależności pracowniczych, a te były w poprzednim układzie nie do uniknięcia. Wymyśliłem dla siebie infantylny quiz, który choć częściowo przybliży Wam, w którym kierunku Gniewkorama będzie się zmieniać.

Czy mam jakąś wizję, jak nasze czasopismo ma wyglądać?
Oczywiście, że tak! W innym przypadku nie podjąłbym się tego, aby je wydawać. Moją koncepcję przedstawiłem Pani Katarzynie Milewskiej, której powierzyłem obowiązki redaktora naczelnego.

Czy zamierzam ingerować w treści zamieszczane w Gniewkoramie? Oczywiście, że nie! Za to odpowiada redakcja, która na razie jest jednoosobowa, bo chcemy do niej zaprosić osoby z zewnątrz.

Czy w Gniewkoramie będzie krytykować obecną władzę?
To zależy od wszystkich, którzy będą ją tworzyć. Jeśli będziecie zwracać uwagę na sprawy, które w jakikolwiek sposób Was dotyczą, boją, niepokoją, to postaramy się o nich napisać, aby jak najszersze grono dowiedziało się o rzeczach, które wymagają interwencji



p.o. Redaktora Naczelnego
Katarzyna Milewska

Drodzy Czytelnicy

W połowie stycznia otrzymałam propozycję p.o. Redaktora Naczelnego Miesięcznika Samorządowego Gminy Gniewkowo – Gniewkorama. Jest to dla mnie zaszczyt i wielka odpowiedzialność, tworzyć dla Was to czasopismo. Dlatego z braku czasu i ogromu pracy, by styczniowy numer się ukazał, przedstawię się Państwu i kształt miesięcznika w lutowym numerze. Będzie się on cały czas zmieniał, póki nie utworzymy redakcji. W dniu dzisiejszym jestem jednoosobową redakcją, dlatego cały ciężar tego wydania spoczywa na mnie.

SŁOWO WSTĘPNE

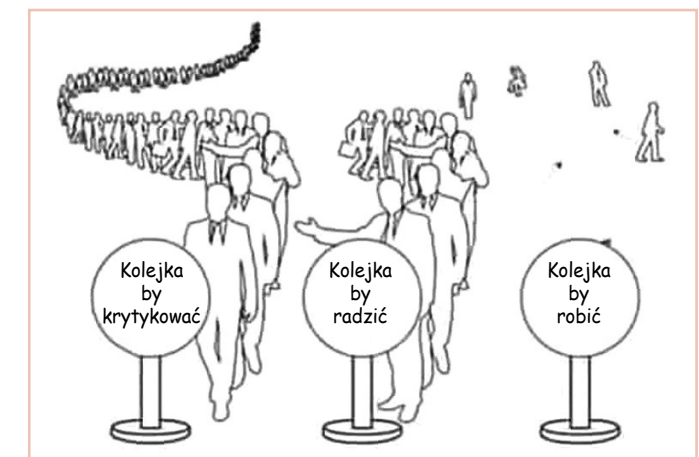
organów zarządzających naszą gminą. Będzie to zatem konstruktywna krytyka, wskazująca na Wasze potrzeby i oczekiwania i podsuwająca pod rozwagę czasami bardzo banalne sposoby rozwiązania Waszych problemów. Stanowczo mówimy natomiast NIE wszelkiemu krytykanctwu, czy biciu przysłowiowej piany w obronie prywatnych interesów. Tak – w Gniewkoramie będzie miejsce na tematy trudne, zaniechane, zamiecione pod dywan. Jako przeciwwaga będzie także to obszar dla promocji naszej gminy oraz działań wspomnianych wcześniej jej ustawowych organów. Jeśli ktoś spodziewa się sławetnej, przez nikogo „nieczytanej” Roszady, albo w obecnej sytuacji „politycznej” naszej gminy jakiejś „Straszady” (sama nazwa wskazuje na brak jakiejkolwiek inwencji twórczej), to jest w błędzie.

Kto będzie decydował o charakterze i całościowym kształcie Gniewkoramy? To chyba oczywiste, że Redakcja. Jaką swobodę ma Pani Redaktor? Spytajcie ją osobiście. Podjęła się niełatwego zadania i otrzymała ogromny kredyt zaufania. Razem pracujemy nad wstępnym kształtem czasopisma, przyjęliśmy wstępne założenia dotyczące jego otwartości na Was, ale w chwili, jak piszę teraz ten (chyba już przydługawy) wstęp, nawet nie wiem, co takiego przygotowała do numeru, który jest w Waszych rękach. Ustaliliśmy kilka haseł i resztą zajęła się Pani Katarzyna.

Zapraszam wszystkich, którzy odkrywają w sobie potencjał do tworzenia Gniewkoramy do współpracy i to szeroko rozumianej. W stopce redakcyjnej są wszystkie niezbędne dane do kontaktu. Mile widziana będzie także młodzież, która dzięki Gniewkoramie będzie miała możliwość zdobycia pierwszych szlifów na forum naszej lokalnej społeczności i poniekąd samorządu.

Tak – Wydawca będzie miał stały kącik w Gniewkoramie. Tego niestety nie unikniecie.

Zależy mi przede wszystkim, by to czasopismo było o Was i dla Was. Myślę jednak, że zależy to od Waszej aktywności i zaangażowania, czy będzie poczytne i będą znajdowały się w nim treści Was interesujące. Dlatego zachęcam serdecznie Wszystkich do współpracy. Życzę miłej lektury. A poniżej coś z przymrużeniem oka.



Obrazek znaleziony w Internecie

BOGUMIŁA PĘCZKOWSKA – ROZMOWA

„Twój sukces i szczęście zależą od Ciebie. Czynniki zewnętrzne są przypadkowe.”
Osho

Z ustępującą na emeryturę, z funkcji sekretarza gminy, Bogumiłą Pęczkowską rozmawia Katarzyna Milewska.

Pani sekretarz, z końcem stycznia bieżącego roku, przechodzi Pani na zasłużoną emeryturę. Po ilu latach pracy to następuje?

W ubiegłym roku, na jesieni, obchodziłam 40-lecie mojej pracy zawodowej. Prawie cały czas, moja praca skupiała się na samorządzie. Jedynie niecały rok, to praca poza urzędami. *A jak zaczęła się Pani kariera zawodowa?*

Muszę powiedzieć, że o mojej pracy w tutejszym urzędzie zadecydował przypadek. Mój ojciec załatwiając swoją sprawę prywatną w gminie, dowiedział się, że jest wolny etat. Zgłosiłam się i zostałam przyjęta, dokładnie 13 stycznia 1980 roku. W tamtych czasach nie było naborów. To był taki ważny rok – ze względów politycznych... Szybko awansowałam. Najpierw pracowałam w księgowości a w 1984 roku objęłam etat głównej księgowej. Później wyszłam za mąż, urodziłam dzieci. Po urodzeniu ostatniego dziecka przesłam na urlop wychowawczy. Po powrocie pracowałam na różnych stanowiskach: gospodarka mieszkaniowa, komunalna, komunikacja, bo też się tutaj znajdowała, oświata oraz księgowość.

W styczniu 1996 roku odeszłam na skarbnika gminy do Gminy Rojewo. Tam pracowałam trzy lata. Miałam doświadczenie i wiedzę z zakresu księgowości i zdecydowałam się to wykorzystać.

Po wyborach w 1998 roku otrzymałam od Burmistrza Pana Mariana Stysiała propozycję pracy w Gniew-



kowie, na stanowisku sekretarza. Była to praca w miejscu zamieszkania, a miałam małe dzieci i to zadecydowało, że wróciłam do gniewkowskiego urzędu.

Po pierwszych wyborach bezpośrednich na burmistrza, Pan Jerzy Maza, nie widział mnie na stanowisku sekretarza. Jest to naturalne. Chciał dobrać sobie swoich ludzi, chciał po prostu otaczać się swoimi zaufanymi pracownikami. Zostałam przeniesiona na stanowisko inspektora ds. oświaty a następnie po utworzeniu SZEAS-u zostałam jego kierownikiem. W styczniu 2004 r. odeszłam do Gminy Inowrocław obejmując funkcję skarbnika. Na podjęcie takiej a nie innej decyzji wpłynęły względy finansowe.

Po kolejnych wyborach, w styczniu 2007 roku, skorzystałam z propozycji burmistrza Pana Adama Roszaka i zostałam ponownie sekretarzem w Gminie Gniewkowo. I tak trwa to do dziś.

A jak ocenia Pani te lata pracy?

Uważam, z perspektywy czasu, że tak pokierowałam swoim życiem zawodowym, że się w nim spełniłam. Niczego nie żałuję, niczego bym nie zmieniła – może trochę. Zmiany stanowisk a także zmiany pracodawcy spowodowały, że na tym zyskałam. Uważam, że przejście do nowej pracy rozwija człowieka. Daje nowe wzorce, wiedzę, doświadczenie. Każdy ma swój sposób zarządzania. Nie wpada się w taki schemat działania. Poznajemy nowych ludzi, nowe środowisko. Ja do dnia dzisiejszego spotykam się jeszcze z osobami z poprzednich miejsc pracy, odwiedzam ich, pomimo że kadra też już się częściowo zmieniła.

Był taki czas, na początku pracy w urzędzie, że pojawiły się wątpliwości i myślałam, że odejdę z pracy z urzędu, ale jakoś wszystko się ułożyło i tak już pozostało. Ważne jest, żeby się nie poddawać.

A jak ocenilaby Pani współpracę z pracownikami?

Na przestrzeni tylu lat pracy bywało różnie. Pracownicy są różni. Mają różne charaktery, podejście, zachowania. Jednak generalnie nie narzekam na współpracę, jaka by ona nie była. Zawsze starałam się rozmawiać z pracownikami, wspierać radą i doświadczeniem.

Niektórzy mówili mi, że jestem za miękka, za uległa, ustępliwa. Może to i jakiś mój minus, ale ja ta nie uważam. Ja wołałam zawsze się dogadać. Nie wchodziłam w konflikty i uważam, że nie należy wchodzić w konflik-

ty. Zawsze trzeba szukać rozwiązania. A pracownicy, jak są zmiany, to niektórym trudno się przestawić. Chodzi o zmianę w prawie, zmianę przełożonych, nowe zadania. Pracować jednak trzeba. Sama praca nie jest jedynym celem. Uważam, że pracujemy żeby żyć a nie żyjemy żeby pracować.

A czy miała Pani jakąś odskocznnię od codziennej pracy?

Na początku było mi trudno. Wiadomo: dom, małe dzieci. Obowiązki. Jednak od jakiegoś czasu postanowiłam trochę zadbać o siebie, swoje zdrowie. Zaczęłam jeździć na rowerze. Zimą dużo spaceruję. Wieczorami też czytam, ostatnio nawet dużo. Zawsze zajmowałam się swoim ogródkiem. Nie jest to taki nowoczesny, zaprojektowany ogród. Są w nim kwiaty i warzywa. Od dziecka pracowałam na roli i nie boję się pracy fizycznej, dlatego lubię pracę w ogródku. Rodzice nauczyli mnie szcunku do pracy.

Czy chciałaby Pani coś przekazać Czytelnikom, jakąś wskazówkę życiową?

Nie wolno załamywać się i poddawać. Zawsze są jakieś przeszkody, trudności. Ludzie też są różni. W związku z tym, co się ostatnio stało: żeby wzajemnie się szanowali i okazywali zrozumienie. Każdy jest inny, inaczej widzi świat, inaczej rozumie. I nieważne jest wykształcenie, stanowisko, zasobność portfela. Nieważne. Najważniejszy jest człowiek, żeby dla niego był szacunek, żeby odnosić się do drugiego człowieka z życzliwością. Zawsze starałam się być życzliwa, uśmiechnięta. Starałam się pomóc ludziom.

I jeszcze jedno. Chcieć, to móc. Trzeba po prostu chcieć zbliżyć się do ludzi, wprowadzić jakieś zmiany, nauczyć się czegoś nowego. Wszystko zależy od nas. Nie poddawać się, gdy natkniemy się na przeszkody, tylko je pokonywać. Świat jest, jaki jest. Musimy patrzeć na świat pozytywnie. To my sami sobie stwarzamy nasz świat. Nikt nam nie ułoży życia, gdzieś tam wysoko. My sami musimy to zrobić.

A w odniesieniu do tego, o czym teraz mówimy przypominała mi się pewna

historyjka, przeczytana gdzieś w internecie.

„Był sobie pewien pan, który bardzo wierzył w Boga. I zawsze mówił, że Bóg go uratuje, Bóg mu zawsze pomoże. Mieszkał samotnie w domku. Pewnego dnia nastąpiła powódź i zaczęła zalewać jego dom. Woda podchodziła coraz wyżej. Przyjechali strażacy i mówią – zabierzemy pana, bo pan się utopi. Nie, nie chcę, bo Bóg mnie uratuje. Woda podeszła do parteru, przypłynęła łódź i ludzie mówią do niego. Zabierzemy pana, bo pan się utopi. Nie, nie chcę, nie popłynę z wami, bo Bóg mnie uratuje. Woda podeszła do samego dachu. Przyleciał helikopter i ratownicy mówią. Zabierzemy pana z tego dachu, bo pan się utopi. Nie, nie chcę, bo Bóg mnie uratuje. No i oczywiście utonął.

W niebie z żalem zwrócił się do Boga. Panie Boże, dlaczego mi nie pomogłeś, nie uratowałeś mnie? A ty głupcze – trzy razy dawałem Tobie pomoc, a ty jej nie przyjąłeś.” Chodzi o to, że ta pomoc jest poprzez drugiego człowieka. I tylko trzeba widzieć tę pomoc. Ludzie często podają pomocną dłoń a my tego nie widzimy, nie zauważamy lub odrzucamy ją. Bywa też tak, że ludzie chcieliby nam pomóc ale nie wiedzą, jak się do nas zwrócić, podejść, żeby nas nie urazić. Musimy nauczyć otwierać się na drugiego człowieka.

A jakie ma Pani plany spędzania czasu na emeryturze?

Na pewno się nie zamknę w czterech ścianach. Jeśli nie znajdę sobie jakiejś pracy zawodowej, to będę szukała czegoś innego. Całe życie byłam aktywna. Praca zawsze mnie lubiła. Zajmę się na pewno bardziej swoim ogródkiem, może wolontariat w jakiejś części. Więcej czasu poświęcę na aktywność fizyczną: spacer, jazda rowerem, wyjazdy na basen (może nauczę się pływać – marzenie sprzed lat) itp. Chciałabym także więcej podróżować – zwiedzać nasz piękny kraj a może i świat. Czekam też kiedy zostanę babcią.

Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę w imieniu Czytelników i swoim, aby spełniły się Pani plany i marzenia na zasłużonej emeryturze.

W następnym numerze...
WYWIAD
Z MARIĄ KERNER



Składamy gratulacje oraz trzymamy już kciuki za 17-lletnią Marię Kerner, która została powołana do kadry narodowej i będzie reprezentować Polskę na Mistrzostwach Europy Karate WKF. Zawody będą się odbywać w dniach od 8 do 10 lutego w Aalborg w Danii. Marysia obecnie mieszka w Suchatówce. Karate trenuje, jak sama mówi – od około 8 lat, dokładnie od 4 klasy szkoły podstawowej. Uczy się w II Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu. Zajęcia ma 4/5 razy w tygodniu, zależy na ile pozwalają jej inne obowiązki. Trenuje w Inowrocławskim Klubie Sportowym Karate, ale od jakiegoś czasu dojeżdża również na treningi do Osielska.

Należy dodać, iż karate WKF jest obecnie dyscypliną olimpijską i będzie w programie letnich Igrzysk w Tokio 2020.

Maria jest obecnie na pierwszym miejscu w rankingu Polskiej Unii Karate w kategorii kumite junior – 48 kg.

Drodzy czytelnicy, zachęcamy do zadawania pytań skierowanych do Marysi: co Was interesuje, co chcielibyście wiedzieć o tej młodej, utalentowanej zawodniczce. My z przyjemnością przeprowadzimy z Marysią wywiad, korzystając z najciekawszych Waszych pytań.

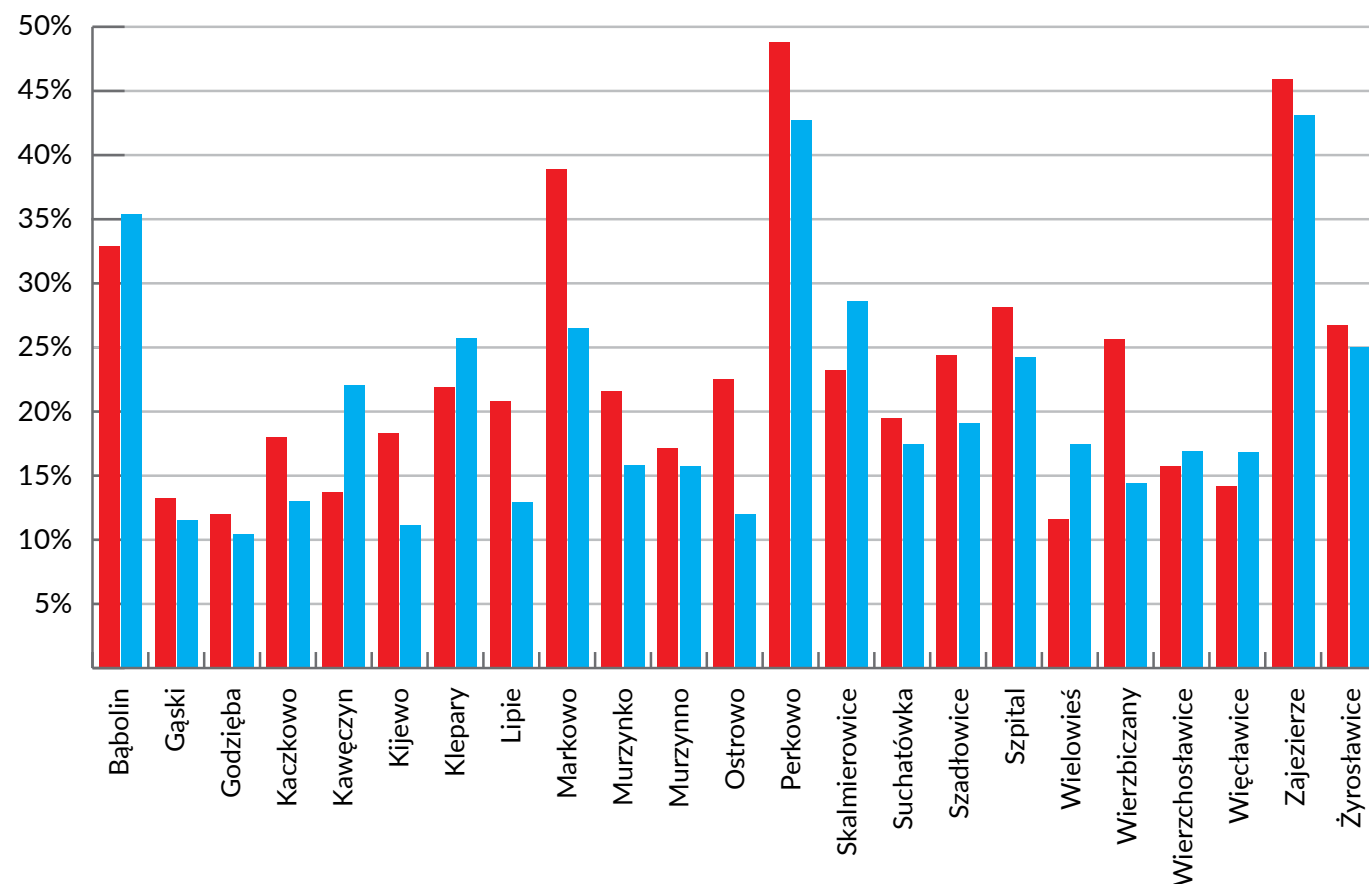
Pytania prosimy wysyłać na e-mail: gniewkorama@kisgniewkowo.pl, do 10 lutego 2019 roku.

WYBORY SOŁTYSÓW I RAD SOŁECKICH JUŻ ZA NAMI

Zkońcem roku 2018 w naszej gminie rozpoczęły się, po wyborach do Rady Miejskiej, wybory Sołtysów i Rad Sołeckich. Obecnie co pięć lat, po wyborach samorządowych w naszej gminie, jak i w gminach całej Polski dokonujemy wyboru Sołtysów i Rad Sołeckich. Wybory te muszą odbyć się i zakończyć na trzy miesiące po zaprzysiężeniu Rady Miejskiej. Zarządza je Burmistrz w drodze zarządzenia.

Wszystkie szczegółowe zasady przeprowadzania wyborów unormowane są w statucie sołectwa. Organy sołectwa wybierane są przez Zebranie Wiejskie na okres kadencji odpowiadający kadencji Rady Miejskiej. Zebranie Wiejskie zwoływane jest przez Burmistrza, który w uzgodnieniu z ustępującym Sołtysiem ustala porządek, dzień, godzinę i miejsce zebrania. O dacie i miejscu Zebrania z upoważnienia Burmistrza zawiadamia Sołtys, co najmniej na 7 dni przed wyznaczonym terminem. W ogłoszeniu o Zebraniu Wiejskim podaje się drugi jego termin. Zebranie wyborcze odbywa się w pierwszym terminie, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 10% uprawnionych mieszkańców. Zebranie w drugim terminie odbywa się w tym samym dniu, pół godziny po pierwszym terminie i może się odbyć, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 15 osób. Uczestnicy zebrania potwierdzają swoją obecność podpisem na liście obecności.

W ogłoszeniu o Zebraniu Wiejskim podaje się drugi jego termin. Zebranie wyborcze odbywa się w pierwszym terminie, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 10% uprawnionych mieszkańców. Zebranie w drugim terminie odbywa się w tym samym dniu, pół godziny po pierwszym terminie i może się odbyć, jeżeli uczestniczy w nim co najmniej 15 osób. Uczestnicy zebrania potwierdzają swoją obecność podpisem na liście obecności.



■ 2015 rok – skorzystało ze swoich uprawnień 1 190, na 5 769 uprawnionych do głosowania
■ 2018 rok – skorzystało ze swoich uprawnień 1 097, na 6 090 uprawnionych do głosowania

Wybory Sołtysa i Rady Sołeckiej przeprowadzane są z zachowaniem następujących zasad: tajności, bezpośredniości, powszechności i równości.

Uprawnionymi do kandydowania są wyłącznie uczestnicy Zebrania Wiejskiego, jednak w szczególnie uzasadnionych przypadkach losowych, kandydat nieobecny na zebraniu może wyrazić zgodę na kandydowanie na piśmie. Sołtysiem i członkiem Rady Sołeckiej może być wybrany mieszkaniec sołectwa posiadający czynne prawo wyborcze w wyborach do Rady Miejskiej.

Sołtys i członkowie Rady Sołeckiej mogą być wybrani wyłącznie po przeprowadzeniu wyborów. Oznacza to, że nawet w przypadku zgłoszenia się tylko jednego kandydata na sołtysa wybory należy przeprowadzić, a odstąpienie od przeprowa-

dzania głosowania jest niedopuszczalne.

Rada Sołecka składa się z 5 osób, której przewodniczy Sołtys. Do zadań Sołtysa w szczególności należy m.in. reprezentowanie mieszkańców na zewnątrz, a także wykonywanie uchwał Zebrania Wiejskiego, Rady Gminy i zarządzeń Burmistrza. Działalność w organach sołectwa i Radzie Sołeckiej ma charakter społeczny. Prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) Sołtysa i Rady Sołeckiej ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu kończy 18 lat i stale mieszka na obszarze sołectwa.

A poniżej prezentujemy wybranych przez mieszkańców poszczególnych sołectw, Sołtysów wybranych na kadencję 2018-23, terminy wyborów oraz ilu mieszkańców skorzystało ze swoich praw wyborczych.

Katarzyna Milewska

Zachęcamy

PODZIEL SIĘ SWOJĄ OPINIĄ

Na podstawie powyższych danych zachęcamy naszych Czytelników o wypowiedzenie się na temat frekwencji wyborów sołeckich i aktywności samych mieszkańców w życiu naszych „MAŁYCH OJCZYZN”. Dodatkowo, dla przypomnienia na sąsiedniej stronie zamieszczamy schemat frekwencji wyborów Sołtysów i Rad Sołeckich z 2015 i z 2018 roku. Swoje przemyślenia prosimy nadsyłać na e-mail: gniewkorama@kisgniewkowo.pl

Lp.	Sołectwo	Data wyboru	Imię i nazwisko sołtysa	Liczb osób uprawnionych do głosowania	Liczba osób biorących udział w zebraniu wiejskim
1	Bąbolin	18.01.2019	Grażyna Iglewska	79	28 35,4%
2	Gąski	03.01.2019	Anna Kolano	312	36 11,5%
3	Godzięba	11.01.2019	Dariusz Górka	461	48 10,4%
4	Kaczkowo	11.01.2019	Hanna Witkowska	93	12 13%
5	Kawęczyn	02.01.2019	Anna Stec	186	41 22%
6	Kijewo	09.01.2019	Piotr Głos	279	31 11,1%
7	Klepary	03.01.2019	Marzanna Rejniak	105	27 25,7%
8	Lipie	20.12.2018	Michał Wróblewski	504	65 12,9%
9	Markowo	15.01.2019	Mariola Wochna	211	56 26,5%
10	Murzynko	17.12.2018	Krzysztof Cegielski	190	30 15,8%
11	Murzynno	15.01.2019	Elżbieta Mostkiewicz	172	27 15,7%
12	Ostrowo	18.01.2019	Dariusz Pijanowski	275	33 12%
13	Perkowo	14.01.2019	Dariusz Szulczewski	89	38 42,7%
14	Skalmierowice	27.12.2018	Piotr Brzustowicz	168	48 28,6%
15	Suchatówka	17.01.2019	Tomasz Polak	414	72 17,4%
16	Szadłowice	07.01.2019	Joanna Łopacka	325	62 19,1%
17	Szpital	10.01.2019	Rafał Borkowski	128	31 24,2%
18	Wielowieś	08.01.2019	Alina Kosmecka	426	74 17,4%
19	Wierzbiczany	10.01.2019	Lidia Stochmal	250	36 14,4%
20	Wierzchosławice	16.01.2019	Bogumiła Cegielska	918	155 16,9%
21	Więclawice	04.01.2019	Małgorzata Zdrojewska	214	36 16,8%
22	Zajezerze	21.01.2019	Ewa Romanowska	211	91 43,1%
23	Żyrostawice	09.01.2019	Angelika Wołoszyn	80	20 25%

Z archiwum G

„Z archiwum G” to cykl przedruków artykułów ze wcześniejszych wydań Gniewkoramy. W naszej gniewkowskiej bibliotece są zarchiwizowane wszystkie numery czasopisma i naprawdę jest w czym wybierać. W pierwszym odcinku nawiązemy do wydarzeń związanych z wyzwoleniem Gniewkowa, bo najbliższy rok jest dla nas niezmiernie ważny – przygotowujemy się do setnej rocznicy tego wydarzenia, a oprócz tego Uchwałą Rady Miejskiej rok ten jest poświęcony Gerhardowi Pająkowskiemu.

27 grudnia 2018 roku minęło dokładnie 100 lat od wybuchu Powstania Wielkopolskiego, zbrojnego zrywu ludności Wielkopolski i Kujaw, który przyniósł długo oczekiwaną wolność Polsce. Choć Gniewkowo długo czekało na wyzwolenie, to nie robiło tego bezczynnie, ponieważ wielu mieszkańców naszego miasta wzięło czynny udział w walkach.

Artykuł Pana Piotra Skoblewskiego:

„Historię Polski XIX wieku – historię Polski rozbiorowej odmierzają daty kolejnych powstań lat: 1830, 1846, 1848, 1863. Stanowiły one swoiste godziny na tarczy zegara odliczającego czas – czas, w którym przychodziło Polakom pamiętać, czekać i... walczyć. Wśród historyków do dnia dzisiejszego istnieją spory dotyczące sensu i historycznej wagi tych wydarzeń. Część badaczy uważa, iż powstania te były jedynie pięknym porywem, który nie oddawał Polakom żadnych wymiernych korzyści, niosąc straty ludzkie, rozczarowanie i zwątpienie. Istnieje jednak inne spojrzenie na te kwestie, spojrzenie, które mówi, iż Polacy czynem powstańczym przypominali Europie o narodzie, który nie zatracił swojej tożsamości, który czeka na swoją szansę.

Szansa ta przyszła wraz z zakończeniem I wojny światowej. Wówczas to u progu odradzającej się państwowości polskiej dokonał się epilog naszych powstańczych dziejów. Epilog ten stanowiły: Powstanie Wielkopolskie oraz Powstanie Śląskie. Po zakończeniu I wojny światowej Polakom w zaborze pruskim kazano czekać na decyzje wielkich mocarstw podczas obrad Konferencji Pokojowej w Paryżu. Polacy jednak nie chcieli czekać i 27 grudnia 1918 roku rozpoczęli walkę. Sygnałem do rozpoczę-

cia powstania stał się przyjazd Ignacego Paderewskiego, wybitnego kompozytora, pianisty i męża stanu – człowieka instytucji – postaci, która stała się symbolem sprawy polskiej w świecie. Powstanie zaledwie w ciągu kilku dni objęło całą Wielkopolskę i część Kujaw Zachodnich. 6 stycznia 1919 roku wyzwolono Inowrocław. Następnie powstanie rozwijało się w kierunku północno-wschodnim. Zatrzymało się jednak na przedpolu Gniewkowa, gdzie wcześniej Niemcy przerzucili oddział Grenzschutzu. Sprawilo to, że Gniewkowo oraz wsie leżące na wschód od miasta nie zostały przez mieszkańców wyzwolone.

Formalnie powstanie kończy się 14 lutego 1919 roku, kiedy to w Trewirze podpisano zawieszenie broni. Powstanie Wielkopolskie było jedynym powstańczym zrywem zbrojnym, który zakończył się sukcesem. Powinniśmy o tym pamiętać zrywając z kalendarza kartkę w dniu 27 grudnia.”

W kolejnym artykule Pana Piotra możemy przeczytać o drodze Gniewkowa do wolności:

„Był kiedyś rok 1772, rok w którym potężna ongiś Rzeczpospolita po raz pierwszy poznała poniżający smak rozbioru. W tym właśnie roku nasze miasto mocą decyzji rozbiorowych stało się częścią państwa Pruskiego. Nikt wówczas nie wiedział, że przyjdzie mieszkańcom Gniewkowa czekać tak długo na powrót do Polski. Oczekiwanie jest prawdziwą szkołą charakteru, jest sprawdzianem z poczucia narodowej godności. Oczekiwanie jest trudną lekcją szczególnie, że lekcja ta trwała 148 lat.

W drugiej połowie XIX wieku przyszło się zmierzyć Polakom mieszkającym w zaborze pruskim z polityką Kulturkampfu, której celem była walka o nową kulturę niemiec-

ką. Do głównych ideologów Kulturkampfu należał Otto Bismarck – żelazny kanclerz. Stał się on również skrupulatnym i bezwzględny wykonawcą tej polityki. Na ziemiach zaboru pruskiego Kulturkampf oznaczał walkę z polskim Kościołem, językiem, szkołą, a także z instytucjami twórczymi. W tym tak trudnym okresie Polacy w sposób wymierny manifestowali swoją polskość uciekając się do realizacji hasel pozytywistycznych – pracy organicznej i pracy u podstaw. Możemy to wyraźnie dostrzec na przykładzie dziejów naszego miasta, gdzie od 1865 roku istniało Towarzystwo Piusa, które od 1875 roku nosiło nazwę Towarzystwa Przemysłowego. Stało się ono niezwykle ważną instytucją kultywującą polskie tradycje z jednej strony, z drugiej zaś wspierającą poczynania Polaków na polu gospodarczym. W ramach wyznaczonych przez władzę możliwości trwały przyczółki polskiej kultury, by wymienić działalność chórów. Świadectwem polskości stał się szeroki udział młodzieży w strajku szkolnym. I wreszcie wspomnieć należy o udziale kilkudziesięciu mieszkańców Gniewkowa w Powstaniu Wielkopolskim. Czas oczekiwania kończył się. Było blisko, coraz bliżej: 17 stycznia 1920 roku do Gniewkowa wkroczyło polskie wojsko. W tym dniu walcząc o wolność Gniewkowa zginął plutonowy Gerhard Pająkowski. Wzniesiono mu na rynku miasta pomnik, który odsłonięto 30 maja 1939 roku. W tym miejscu pojawia się refleksja, która zawsze winna pojawiać się, gdy rozmawiamy o historii. Obok siebie stają dwie daty: 27 grudnia 1918 roku i 17 stycznia 1920 roku – dwie daty, które zamykają czas oczekiwania na Polskę, a równocześnie otwierają drogę ku przyszłości.”



PAMIĘĆ, SŁUŻBA, TRWANIE...

Harcerki I próbnej Drużyny Harcerek ZHR z Murzynna pełniły służbę przy grobie Gerharda Pająkowskiego. Harcerstwo kształtuje w młodym człowieku poczucie troski o wspólną Ojczyznę, dumy ze swej historii i przodków. W Szkole Podstawowej im. Księstwa Gniewkowskiego w Murzynie podjęte zostały działania, aby powołać do życia drużynę

harcerską i wspierać rozwój duchowy, patriotyczny oraz osobowościowy uczniów. Drużyna Harcerki z Murzynna działa od 22 września 2018 roku i od początku swego istnienia angażuje się w działania mające na celu propagowanie historii Polski oraz naszego regionu.

W związku z obchodami stycznowych rocznic, 21 stycznia 2019 r. harcerki pełniły służbę przy grobie plutonowego Gerharda Pająkowskiego na Cmentarzu Garnizonowym w Toruniu. W ten symboliczny sposób uczciły pamięć poległych w walce o niepodległość Gniewkowa. Czuwaj!

Marzena Czeladka

I BIEG POWSTAŃCZY

W dniu 19 stycznia odbył się w Gniewkowie 1. Bieg Powstańczy. W związku z tragicznymi wydarzeniami w Gdańsku został on połączony z hasłem „Stop nienawiści”. Przeszło 50 uczestników biegu, po rejestracji i odebraniu pakietów startowych, zostało przewiezionych autokarem, na miejsce startu. Linia startu usytuowana była przy obelisku pomordowanych w lasach gniewkowskich. Po odśpiewaniu hymnu narodowego głos zabrał burmistrz, Pan Adam Straszynski, który powitał uczestników biegu i nawiązał do wydarzeń gdańskich. Następnie poprosił o uczczenie pamięci zamordowanego prezydenta Pawła Adamowicza minutą ciszy. Trasa



biegła duktami leśnymi, potem ulicą Cmentarną do obelisku ku pamięci plutonowego Gerharda Pająkowskiego. Po biegu wszyscy jego uczestnicy, zaproszeni zostali do Środowiskowego Domu Samopomocy na

ciepły posiłek. Dziękujemy pani kier. Jolancie Ślaboszewskiej-Nowak, za pomoc w organizacji biura zawodów, druhom OSP oraz Policji za zabezpieczenie biegu.

M-GOKSiR



27 FINAŁ WOŚP KOLEJNY ROK – KOLEJNY REKORD



Gramy dla dzieci małych i bez focha - na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych

Kolejny raz mieszkańcy naszej gminy wykazali się niezwykłą hojnością i zaangażowaniem. Sztab WOŚP utworzony przy M-GOKSiR zebrał rekordową kwotę **38 703,93 zł!!!** Udało nam się pobić rekord z ubiegłego roku o **4 929,80 zł**. Od wczesnych godzin porannych w niedzielę 13 stycznia kilkudziesięciu wolontariuszy wyruszyło z puszkami kwestarskimi na ulice miasta. Naszych wolontariuszy można było spotkać także przy kościele w Ostrowie oraz w Szadłowicach. Na każdego zmarzonego kwestującego czekały w sali koncertowej Ośrodka Kultury ciepłe napoje oraz ciepły posiłek przygotowany przez pracowników Zajazdu Harasówka. Pan Krzysztof Haras gra z nami od wielu lat i zawsze możemy na niego liczyć. Piekarnia-Ciastkarnia Bracia Kuczyńscy zapewniła słodki poczęstunek oraz pieczywo. Również osoby prywatne wsparły kwestujących: pani Beata Kowalska upiekła pyszne pączki, a pani Janina Wiśniewska, jak co roku – faworki. Nie tylko jednak w siedzibie sztabu mogliśmy liczyć na życzliwość, bo na każdym kroku nasi wolontariusze natrafiali na mile słowo i wsparcie w postaci kanapek czy też termosów z ciepłymi napojami. Wszystkim wspierającym nas serdecznie dziękujemy.

W samo południe przy wejściu do ośrodka kultury rozbrzmiał hymn Wielkiej Orkiestry odegrany przez Filipa Lorka. O godzinie 14:00 na sali sportowej przy ul. Dworcowej 11 rozpoczął się Turniej Piłki Nożnej, a o 17:00 Otwarty Turniej Tenisa Stołowego, gdzie także obecni byli nasi wolontariusze. Do samego końca dostawaliśmy gadżety na licytację. Wielki Finał o godzinie 17:30 rozpoczął Filip Lorek, który po raz drugi zagrał hymn WOŚP. Koncert uświetniły zespoły: Coral, Zbyszko Band oraz duet: Ewa Gotowska z Moniką Mądrzejewską. Tradycją w Gniewkowie jest, iż wszyscy zaangażowani, podczas Finału WOŚP, robią to za darmo! Pomiędzy koncertami licytowaliśmy wszystkie dostarczone do sztabu gadżety. Na imprezie dzięki uprzejmości Justyny i Arkadiusza Białek z Photo InThe Box można było zrobić sobie zdjęcie w fotobudce, po symbolicznym datku do puszek, na rzecz fundacji WOŚP. Nad bezpieczeństwem i porządkiem przebiegu Orkiestry czuwali, jak zawsze, panowie z policji i ochrony. O fotorelację zadbali oprócz pracowników M-GOKSiR również Dominika Stec oraz pani Teresa Boniewicz. To dzięki wsparciu Was wszystkich, ten ogromny sukces był możliwy. Jeszcze raz OGROMNE DZIĘKI za wasz udział w tym wydarzeniu.

Niewielu zdaje sobie sprawę ile wysiłku trzeba włożyć i ile osób jest zaangażowanych w pracę nad każdym finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Większość zapewne jest przekonana, że wystarczy wyjść z puszkami, przeliczyć pieniądze i już. Niestety, z tej drugiej strony wygląda to zupełnie inaczej. Prace zaczynają się już w połowie listopada i trwają aż do połowy stycznia. Rozpoczyna się je zgłoszeniem sztabu do Fundacji WOŚP. Po wyrażeniu zgody przez fundację można zbierać wypełnione ankiety od osób, które chcą poświęcić swój czas i pomóc w zbiorce ulicznej i przygotowaniach organizacyjnych, nie tylko w dniu finału. Potem każdą ankietę szef sztabu skrupulatnie wprowadza do bazy wolontariuszy. Po akceptacji przez Fundację WOŚP, drukuje oświadczenia, które po podpisaniu przez wolontariusza lub rodzica/opiekuna prawnego, odsyła, do połowy grudnia na adres Fundacji. W międzyczasie trwają również przygotowania imprezy sportowej, koncertu, innego wydarzenia oraz zbieranie gadżetów na licytację (każdy z nich jest fotografowany, spisany i zaprezentowany w galerii na Facebooku). Wszystkie te działania zbiegają się oczywiście z bieżącymi działaniami Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji. Od połowy grudnia zaczyna się prawdziwa jazda: wyścig z czasem. I tak aż do wielkiego finału. I tu znowu: wielka odpowiedzialność i trud przed komisją liczącą zebrane pieniądze! Dopiero gdy wynik jest znany i w dodatku okazuje się kolejnym rekordem, możemy trochę wyluzować. Ale nie wszyscy. Szef sztabu, na którym spoczywa cała odpowiedzialność musi sfinalizować całe przedsięwzięcie. Zliczone pieniądze są pakowane w bezpieczne koperty i przewiezione, pod eskortą po-

licji, do wyznaczonego banku. Potem już tylko podziękowania dla wolontariuszy, sprawozdanie do fundacji. Tak pokrótce wygląda cała impreza, która de facto dla osób postronnych trwa tylko jeden dzień. Dlatego teraz korzystając z okazji chciałabym, jako szef sztabu 27. Finału WOŚP podziękować wszystkim, którzy chociażby w najmniejszym stopniu przyczynili się do tego ogromnego sukcesu. Nie ważne, czy pomogłeś przy organizacji, czy wrzuciłeś choćby złotówkę, albo nawet grosik, czy wsparłeś miłym słowem. To jest też Twój sukces. Dziękuję w imieniu całego sztabu! I mam nadzieję, że spotkamy się przy organizacji następnego finału. SIEMA!

Magdalena Głania, Szef Sztabu WOŚP

Od 8 lat jestem aktywną wolontariuszką Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zbieram pieniądze do puszek, a po zakończonym kwestowaniu wraz z powołaną komisją pomagam w liczeniu zebranych pieniędzy. Z Kasią Nadolną tworzymy zgraną

parę do liczenia, nawet najmniej grosików. Praca wolontariusza to najwspanialsza forma pomocy innym. Odczuwam ogromną satysfakcję, że co roku mogę angażować się w tę akcję, jakim jest zbieranie pieniędzy na WOŚP. Pomaganie przy zbiórkach charytatywnych umożliwia poznanie wielu ciekawych ludzi oraz nawiązanie przyjaźni na lata. Jestem przekonana, że wolontariusze, którzy działają wokół WOŚP, są znacznie szczęśliwszymi ludźmi, ponieważ bezinteresownie pomagają innym. Na pewno nie jeden finał jeszcze przede mną, bo przecież gramy do końca świata i o jeden dzień dłużej!

Patrycja Olszewska

W niedzielę 13 stycznia, w Szadłowicach, takich gestów zwyczajnych i ludzkich było bardzo wiele i okazało się, że „POMAGANIE JEST DZIECINNIE PROSTE”.

Po raz kolejny szadłowicka szkoła dołączyła do ekipy Jurka Owsiaka i zagrała bardzo intensywnie. Były występy uczniów, licytacje, sprzedaż



„Dzięki takim gestom – zwyczajnym, ludzkim, uczynnym, życzliwym, życie nie straciło sensu”

ciast i loteria fantowa. Uczniowie grali na instrumentach, śpiewali, tańczyli, odgrywali skecze, malowali obrazy na licytację. Ciężka praca dzieci, nauczycieli, pomoc rodziców, hojność darczyńców, licytujących, kupujących oraz wszystkich tych, którzy w jakikolwiek sposób dołożyli choćby najmniejszą, malutką cegiełkę na tak szczytny cel, przyniosła niesamowite efekty! Wspólnymi siłami udało się zebrać 6 940,50 zł!!! Dziękujemy za pomoc, serce, wspar-

cie i za to, że nas nie zawiedliście i po raz kolejny byliście z nami.

Piotr Makowiecki

Wolontariuszką WOŚP jestem od 7 lat. Dla mnie bycie wolontariuszem to dużo radości i satysfakcji. Wiem, że poprzez zbiórkę pieniędzy, które trafiają na konto fundacji, mogę zrobić coś dobrego dla innych.

Dominika Woźniak

Mam 70 lat. Od bardzo wielu lat uczestniczę w licytacjach i zawsze coś wylicytuję. Moim marzeniem było kwestowanie do puszek, co udało mi się w 2015 roku, podczas 23. finału WOŚP, gdzie zbierano pieniądze na godną opiekę ludzi starszych. Byłam wtedy bardzo szczęśliwa, a zdjęcie, które ukazało się ze mną w Gniewkoramie oprawiłam w ramkę i umieściłam w zaszczytnym miejscu.

Krystyna Zakrzewska

WOŚP NA SPORTOWĄ NUTĘ

Tradycją staje się rozgrywanie turniejów sportowych w ramach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nie inaczej było podczas 27. finału, gdzie w niedzielne popołudnie w obiektach sportowych przy ul. Dworcowej 11 rozegrano turnieje: piłki nożnej oraz tenisa stołowego. Z zaproszenia na turniej piłkarski, który rozpoczął się o godzinie 14.00 skorzystała kobieca drużyna IKKP Noteć Inowrocław, NTS Gniewkowo, Samorządowcy Gniewkowo oraz ekipa Ptysi Brzozówka. W czasie trwania imprezy, oprócz rywalizacji sportowej odbyły się licytacje gadżetów i zbiórka pieniędzy na rzecz WOŚP. Nie brakowało dobrej zabawy, o którą zadbali sportowcy oraz kibice zgromadzeni w hali.

Do turnieju tenisa, zorganizowanego wspólnie z Towarzystwem Gimnastycznym Sokół, o godzinie 17.00 przystąpiło siedemnastu zawodników. Zmagania odbywały się w dwóch grupach: zawodowców oraz amatorów. Tutaj też najważniejszą sprawą było wsparcie finansowe akcji Jurka Owsiaka, dobra zabawa i propagowanie zdrowego stylu życia. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim sportowcom biorącym udział w akcji, pani dyrektor Dorocie Gliwińskiej – za udostępnienie obiektów oraz wszystkim wolontariuszom.

Dział sportu M-GOKSiR



BEZPIECZNIE I ATRAKCYJNIE PODCZAS FERII W MIEŚCIE 2019

Ferie w mieście 2019 z M-GOKSiR, to już dziewiąta edycja z tego cyklu, organizowania wypoczynku zimowego dla dzieci z naszej gminy, w czasie wolnym od nauki szkolnej. Bogaty program i urozmaiconą ofertę mogliśmy zrealizować również dzięki dofinansowaniu z funduszu Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Jak co roku Ośrodek Kultury w Gniewkowie starał się zorganizować urozmaicony i ciekawy program wypoczynku dla dzieci, przy okazji nie zapominając też o dorosłych. Przez dwa tygodnie: od 14 do 25 stycznia, każdego dnia odbywały się zajęcia sportowe na sali przy ul. Toruńskiej 40, w łącznicy kulturalnej przy ul. Dworcowej 5, wyjeżdżaliśmy na wycieczki do Torunia i Bydgoszczy, odwiedził nas oraz dwie inne miejscowości teatr ze spektaklem „Bajki na jednej nodze” oraz odbywały się różne warsztaty. Pierwszego dnia na sali sportowej dzieci pod opieką animatorów mogły skorzystać z dmuchanego placu zabaw, wziąć udział w ciekawych zabawach i animacjach, stworzyć balonowe zwierzątko, czy kwiatka. W zajęciach mógł uczestniczyć każdy, kto tylko chciał.

Drugiego dnia zaprosiliśmy dzieci do Łącznicy Kulturalnej, na uwielbiane, wieczorne zajęcia – Pidżama Party. Były tańce, pląsy, seans filmowy, popcorn i przekąski oraz różne zabawy i konkursy. Tutaj nie zawiodły nas też nasze wspaniałe wolontariuszki: Dominika Woźniak, Oliwia Bolińska oraz Nikola Stronikowska, które jak zawsze wsparły nas swoją pomocą.

W trzecim dniu zaproponowaliśmy uczestnikom warsztatów zabawy ze sznurkiem. Dzieci wykonały dla siebie piękne bransoletki. Ozdoby na dłonie chętnie wykonywali zarówno chłopcy, jak i dziewczynki. W czwartek wyjechaliśmy do Torunia, do Parku Trampolin. Po dotarciu do celu, na dwie godziny, dzieci rozpieńczyły się w różnych kierunkach, by wypróbować wszystkie atrakcje znajdujące się w Jump Arenie. Z kolei

w piątek odbywały się warsztaty wykonywania breloczków oraz zorganizowaliśmy dodatkowy wyjazd do Bydgoszczy, również do Parku Trampolin. Każdego roku wycieczki dla dzieci cieszą się ogromnym powodzeniem i miejsca na wyjazd znikają bardzo szybko. Po chwilowym, weekendowym wytchnieniu, od poniedziałku rozpoczęliśmy od przedstawienia teatralnego, pn. „Bajki na jednej nodze”. Zaprosiliśmy na to wydarzenie, poprzez pośrednictwo dzieci, również ich Kochane Babcie i Dziadków, z okazji przypadającego na dzień 21 stycznia Ich święta. Widowisko to, to pełen humoru zbiór najpopularniejszych bajek literatury dziecięcej: Czerwony Kapturek, Królewna Śnieżka, Kopciuszek. Spektakl odbył się w świetlicy wiejskiej w Wierchosławicach i Lipiu oraz w sali koncertowej M-GOKSiR. W Lipiu rada sołecka wraz z sołtysem zaprosiła wszystkich zgromadzonych na pyszne, domowe ciasta oraz kawę. Nie obyło się też bez pamiątkowych, grupowych zdjęć.

Ciekawie rozpoczął się również wyjazd do Torunia. W pierwszej kolejności udaliśmy się do kina, na film „Asteriks i Obeliks”. Następnie po posiłku rozpoczęły się dwugodzinne, intensywne i emocjonujące

zajęcia na kręgielni. Środa to zajęcia artystyczne, z kamieniem w roli głównej. Dzieci za pomocą farb wykonały oryginalne i pomysłowe dzieła.

Ostatni z pięciu wyjazdów, w czasie ferii przypadł na czwartek 24 stycznia. Tym razem udaliśmy się na spektakl teatralny, pn. „Pan Lampa”, do Bajki Pomorskiego oraz do Fortu IV. Po obejrzeniu widowiska i spożyciu posiłku w McDonalds zwiedziliśmy fort wraz z przewodnikiem, gdzie zostaliśmy zapoznani z historią tego miejsca oraz okolic. W drugiej godzinie bawiliśmy się w zapomnianą już zabawę – podchody. Pełni wrażeń i zadowoleni wróciliśmy do Gniewkowa. Ostatni dzień ferii zakończyliśmy zabawą karnawałową z pokazem psów policyjnych i ich przewodników oraz warsztatami muzycznymi w studio Bunkier. W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować Panom Policjantom i ich towarzyszom: psom Lili i Cywilowi. Zabawę animowali animatorzy, przeplatając tańce konkursami. I tak minęły nam dwa intensywne tygodnie wypełnione różnymi aktywnościami, które, widząc po uśmiechniętych buźkach dzieci i komentarzach rodziców, się bardzo spodobały.

Katarzyna Milewska



REJS NA HORN

Przylądek Horn – skalisty skrawek Ameryki Południowej, to miejsce do którego niejeden żeglarz chciałby udać się w rejs. Taką szansę miała Kinga Sawicka – mieszkanka Godzięby, laureatka ogólnopolskiego programu „Kurs na Horn”. W rejsie organizowanym przez Toruńskie Stowarzyszenie Żeglarzy Morskich brała udział dwunastoosobowa załoga, która na pokładzie jachtu „Selma Expeditions” opłynęła Horn 8 stycznia 2019 r. O swojej przygodzie i o wrażeniach z rejsu opowie nam sama Kinga.

Udział w programie „Kurs na Horn” organizowanym przez Bractwo Kaphornowców pozwolił mi na poznanie świata, spotkanie wspaniałych osób i osiągnięcie rzeczy, o których wcześniej nawet nie marzyłam. Droga na Horn wydawała się na początku bardzo odległa, wręcz nieosiągalna. A jednak udało się. Rejs to zwieńczenie całego programu, który przyczynił się do rozwoju wielu umiejętności, ale przede wszystkim dał możliwość zasmakowania żeglarstwa i tym samym wzbudził we mnie nową pasję. Poza doświadczeniem żeglarskim, jakie zdobyłam, znacznie wzrosła moja wiedza historyczna, dotycząca polskich dziejów morskich.

Rejs na Horn miał dla załogi podwójny wymiar. Poza opłynięciem Przylądka Nieprzejednanego chcieliśmy uczcić pamięć Pierwszych Polskich Wolnych Żeglarzy w 50. rocznicę zaginięcia ich jachtu oraz 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Mieczysław i Piotr Ejsmontowie to Pierwsi Polscy Wolni Żeglarze, którzy są symbolem walki i wytrwałości w dążeniu do celu oraz dumy z bycia Polakami. Pomimo wielu utrudnień wynikających głównie z polityki, postanowili zrealizować największe marzenie i popłynąć w rejs dookoła świata, ponieważ całe swoje życie wiązali z morzem. W 1967 r. rozpoczęli wyprawę, ruszając z Kopenhagi przez Atlantyk. Pływali pod banderą Polskich Wolnych Żeglarzy, którą samodzielnie zaprojektowali. Była to Polska bandera z wcięciem i niebieską obwódką. W 1969 r. na pokład ich jachtu noszącego dumną nazwę „Polonia” dosiadł się Wojtek Dąbrowski. Kolejnym etapem ich podróży miało być opłynięcie przylądka Horn. Niestety, wyjście z Puerto Deseado, okazało się ostatnim odbiciem od kei w ich krótkim, ale jakże interesującym życiu. „Polonia” z trójką żeglarzy na pokładzie (Piotr i Mieczysław 29 lat, Wojtek niespełna 22 lata) zatonała po drodze do miejscowości Rio Gallegos. Na pamiątkę tych wydarzeń po odbyciu rejsu, spotkaliśmy się w Buenos Aires w Martin

Coronado – ośrodku polonijnym z polskimi misjonarzami, ojcami franciszkanami, u których Pierwsi Polscy Wolni Żeglarze przyjmowali błogosławieństwo i zostali wyświęceni, przed tragicznym rejsiem. Podczas spotkania uczestniczyliśmy we mszy świętej, złożyliśmy kwiaty pod tablicą upamiętniającą braci Ejsmontów oraz Wojciecha Dąbrowskiego i przekazaliśmy replikę banderki Pierwszych Polskich Wolnych Żeglarzy, która towarzyszyła nam w rejsie na Horn.

Sam rejs i opłynięcie Hornu pod żaglami jest dla mnie niezapomnianym przeżyciem i wspaniałą lekcją. Pływanie po tak trudnym akwenie, gdzie warunki mogą zmienić się z minuty na minutę, w okolicach przylądka, którego opłynięcie należy do prestiżowych osiągnięć żeglarskich, jest bardzo emocjonujące.

My mieliśmy to szczęście, że trafiliśmy na bardzo ładną pogodę i było nam dane zobaczyć Nieprzejednany przylądek w promieniach słońca, a nawet wejść na samą wyspę, spotkać się z latarnikiem i zrobić sobie zdjęcie przy pomniku leżącego albatrosa, na osławionym, najbardziej na południe wysuniętym krańcu Ameryki Południowej! Zaszczytem dla mnie było żeglowanie w tak doświadczonym towarzystwie, gdzie od każdego mogłam się dużo nauczyć. W dodatku pływaliśmy na pokładzie jachtu „Selma Expeditions”, który ma na swoim koncie wiele rekordów i sukcesów, wciąż zapisując swoją kartę w historii polskiego żeglarstwa. Pragnę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji rejsu i dołożyli wszelkich starań, żeby zakończył się powodzeniem. Dziękuję!

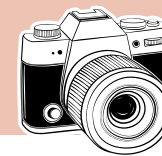
Zatrzymane w obiektywie

Drodzy czytelnicy ogłaszamy konkurs fotograficzny!

Prześlijcie zdjęcia z Waszego wypoczynku zimowego na adres redakcji

gniewkorama@kisgniewkowo.pl do dnia **14 lutego 2019 roku**.

Najbardziej interesujące ujęcia nagrodzimy oraz opublikujemy w kolejnym numerze Gniewkoramy.





Miejsko-Gminna Biblioteka
Publiczna w Gniewkowie

ROZDANIE DYPLOMÓW

Zakończył się projekt „Mała Książka – Wielki Człowiek” Trzylatki. Była to ogólnopolska społeczna kampania pod przewodnictwem Instytutu Książki, skierowana do trzylatków i ich rodziców. Warunkiem przystąpienia do projektu było zapisanie dziecka do biblioteki i wyrażenie chęci brania w nim udziału. Rozdaliśmy dyplomy, ale czekamy z niecierpliwością na wszystkie dzieci biorące udział w projekcie. Dziękujemy rodzicom za poświęcony czas i chęć pokazania maluszkom ważnego miejsca na czytelnicznej mapie, jakim jest biblioteka.

Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów
Koło nr. 6 Gniewkowo

HUCZNY POCZĄTEK ROKU

Nowy Rok rozpoczął się zabawą karnawałową, która miała miejsce 26 stycznia. Naszych członków zaprosił Klub Seniora „Leśna Kraina” z Cierpic. Zabawa odbyła się w Centrum Sportu i Rekreacji Olender w Wielkiej Nieszawce. W przemiłej atmosferze i w obecności wóldarzy tamtejszej Gminy bawiliśmy się przy muzyce na żywo i pełni zadowolenia

wróciliśmy do domu.

Członkowie naszego Koła lubią się bawić i integrować, bo wierzą w słowa księdza Jana Twardowskiego, że tak naprawdę samotni jesteśmy wtedy, kiedy sami od ludzi odcho- dzimy. Z roku na rok przybywa nam nowych członków. Obecnie zapisało się 12 nowych osób. Aktualnie nasze Koło liczy 149 osób. To nie tylko



statystyka, ale bardzo aktywni seniorzy, którzy swoją „Jesień Życia” spędzają wśród ludzi na tyle, na ile zdrowie im pozwala, a nie zamknięci w czterech ścianach.

Obecnie nasz harmonogram roczny jest bardzo napięty i urozmaicony. Przed nami Dzień Kobiet połączony ze Świętem Inwalidy przypadające na dzień 17 marca, oraz z ostatnią zabawą karnawałową „Podkoziołek”, tak zwane – trzy w jednym. Spotkanie to odbędzie się 4 marca w MGOKSiR. Dalsze plany to wycieczki, wczasy, spotkania integracyjne, które zostaną przedstawione i przedyskutowane na zebraniu sprawozdawczym 29 stycznia. Cieszymy się, że uczestnicy naszych wojaży są zadowoleni. Jedynym problemem jest to, że nie zawsze wszyscy mogą brać udział w naszych wydarzeniach, ze względu na brak miejsc.

Zapraszam osoby zainteresowane, które chciałyby dołączyć i aktywnie spędzać z nami czas, w każdą środę, do biura mieszczącego się na ul. Dworcowej 11, w godz. 10:00-12:00.

Prezes Koła Teresa Wardeńska

Szkoła Podstawowa im. M. Kopernika
w Wierzchosławicach

ZABAWA KARNAWAŁOWA Z ZENONEM BRZĘRZYSZCZYKIEWICZEM

W dniu 9 stycznia 2019 roku w Szkole Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Wierzchosławicach odbyła się zabawa karnawałowa, która rozpoczęła się od występów klauna Zenona Brzęrzychykie- wicza. Animator wraz z ucznia- mi bawił wszystkich magicznymi sztuczkami i wesołymi skeczami. Po serii występów przebrane dzieci kolorowym korowodem rozpoczęły karnawałowe tańce. Wśród przebie- rańców były królowny, księżniczki, damy, wróżki, różne zwierzęta, owady, pająki, diabełki, sportowcy, jeden więzień, łucznik i Zorro, Pocahontas, Superman, pielęgniarka, żołnierze, rycerze, policjanci, piraci, kowboje oraz ksiądz. W rytmach znanych przebojów wszyscy uczniowie wesoło się bawili. Uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek i na- poje. Zabawa karnawałowa została przygotowana przez Radę Rodzi- ców działającą w Szkole Podstawo- wej im. M. Kopernika w Wierzcho- sławicach. Całość prowadził Zespół Maskotka-Luk.



Środowiskowy Dom
Samopomocy w Gniewkowie

BAL KARNAWAŁOWY

24 stycznia zaprosiliśmy panie z biblioteki do udziału w zabawie karnawałowej. Były zagadki i tańce z balonami. Zabawie towarzyszył dobry humor i świetna atmosfera.





Kluby sportowe mogą składać wnioski o dofinansowanie w ramach Rządowego Programu KLUB – edycja 2019. Rządowy Program KLUB to innowacyjny model bezpośredniego wsparcia małych i średnich klubów sportowych. Dofinansowanie może pozyskać każdy klub działający przez co najmniej 3 lata w formie stowarzyszenia i prowadzący szkolenie sportowe, które skierowane jest do

dzieci i młodzieży do 18. roku życia. Kwota dofinansowania wynosi 10 tys. zł dla klubów jednosekcyjnych i 15 tys. dla – wielosekcyjnych. Wnioski do tegorocznej edycji Rządowego Programu KLUB można składać do 15 marca 2019 r. Rozstrzygnięcie naboru nastąpi nie później niż do 15 maja 2019 r. Więcej informacji znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

ZŁOTE GODY



31 grudnia 2018 r. na Sali Ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gniewkowie odbyło się uroczyste wręczenie Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie Państwu Weronice i Sylwestrowi Owczarek. Ceremonię poprowadziła Zastępca Kierownika USC Anna Mróz, a z rąk Burmistrza Gniewkowa Adama Straszyńskiego Szanowni Jubilaci otrzymali medale nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa, list gratulacyjny oraz kwiaty. Uroczystość została zwieńczona toastem, nie zabrakło również życzeń i wspólnego zdjęcia.



5 stycznia 2019 r. na Sali Ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gniewkowie odbyła się uroczystość wręczenia medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie państwu Dorocie i Władysławowi Dąbeckim. Uroczystość poprowadziła Zastępca Kierownika USC Anna Mróz, a Burmistrz Gniewkowa Adam Straszyński dokonał aktu dekoracji medalami nadanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz wręczył Szanownym Jubilatom list gratulacyjny kwiaty. Nie zabrakło życzeń, toastu oraz pamiątkowego zdjęcia.

DANE Z USC

grudzień 2018 r. – styczeń 2019 r.

Zgony:

Mirosław Lipiński, lat 62
zamieszkały w Suchatówce
Józef Jaroszewski, lat 73
zamieszkały Wierzbicanach
Józef Tomaszewski, lat 88
zamieszkały w Gniewkowie
Władysław Walewski, lat 71
zamieszkały w Wierchosławicach
Marianna Zaranek, lat 96
zamieszkała w Gniewkowie

Małżeństwa:

Eliza Dzięciołowska i Dariusz Nawrocki z Bąbolina

Anna Mróz

Z-ca Kierownika USC Gniewkowo

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW ZMIESZANYCH ORAZ ULEGAJĄCYCH BIODEGRADACJI NA TERENIE MIASTA GNIEWKOWO OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r. (Z WYŁĄCZENIEM KONTENERÓW KP-7)										
	REGION I		REGION II		REGION III		REGION IV		REGION V	
ULICE	Powstańców Wielkopolskich, Parkowa, Rzemieślnicza, Spółdzielcza, Słoneczna, Kwiatowa, Działkowców, Cmentarna, Cicha, Inowrocławska		Kolejowa, Przemysłowa, Piasta, Dreckiego, 700-Lecia, Zielona, Moniuszki, Chopina, 17 Stycznia, Pająkowski		Dworcowa, Wałowa, Zamkowa, Podgórna, Sobieskiego, Rynek, Księstwa Gniewkowskiego, Mikołaja, Kątna, Spokojna, Kościelna, Paderewskiego		Kilińskiego, Ogrodowa, Krótka, Zajezierna, Konopnickiej, Kasprzowicza, Osieckiej		Wojska Polskiego, Sikorskiego, Jęczmienna, Żytńia, Cegielna, Michałowo, Hallera, Toruńska	
	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO
STYCZEŃ	21		22		23		24		25	
LUTY	4,18	4	5,19	5	6,20	6	7,21	7	8,22	8
MARZEC	4,18	4	5,19	5	6,20	6	7,21	7	8,22	8
KWIECIEŃ	1,15,29	1,15,29	2,16,30	2,16,30	3,17,30	3,17,30	4,18	4,18	5,19	5,19

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW **SEGREGOWANYCH** NA TERENIE MIASTA GNIEWKOWO
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.
(Z WYŁĄCZENIEM KONTENERÓW KP-7)

	REGION I		REGION II		REGION III		REGION IV		REGION V	
ULICE	Powstańców Wielkopolskich, Parkowa, Rzemieślnicza, Spółdzielcza, Słoneczna, Kwiatowa, Działkowców, Cmentarna, Cicha, Inowrocławska		Kolejowa, Przemysłowa, Piasta, Dreckiego, 700-Lecia, Zielona, Moniuszki, Chopina, 17 Stycznia, Pająkowski		Dworcowa, Wałowa, Zamkowa, Podgórna, Sobieskiego, Rynek, Księstwa Gniewkowskiego, Mikołaja, Kątna, Spokojna, Kościelna, Paderewskiego		Kilińskiego, Ogrodowa, Krótka, Zajezierna, Konopnickiej, Kasprzowicza, Osieckiej		Wojska Polskiego, Sikorskiego, Jęczmienna, Żytńia, Cegielna, Michałowo, Hallera, Toruńska	
STYCZEŃ	14		15		16		17		18	
LUTY	11		12		13		14		15	
MARZEC	11		12		13		14		15	
KWIECIEŃ	8		9		10		11		12	

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW **ZMIESZANYCH ORAZ ULEGAJĄCYCH BIODEGRADACJI** NA TERENIE GMINY GNIEWKOWO
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.
(Z WYŁĄCZENIEM KONTENERÓW KP-7)

	REGION I		REGION II		REGION III		REGION IV		REGION V	
miejsowość	WIĘCŁAWICE, SZADŁOWICE, SKALMIEROWICE, WIERZCHOSŁAWICE, OSTROWO, WIERZBICZANY		BĄBOLIN, WIELOWIEŚ, KACZKOWO, GODZIĘBA, DĄBLIN, KĘPA KUJAWSKA, CHRZĄSTOWO		BRANNO, MARKOWO, LIPIE, WALCERZEWICE, PERKOWO, BUCZKOWO, ZAJEZIERZE (ul. Świerkowa)		SZPITAL, GAŚKI, MURZYŃKO, KLEPARY, ŻYROŚLAWICE, MURZYŃNO		KIJEWO, KAWĘCZYN, SUCHATÓWKA, WARZYN	
	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO	ZMIESZANE	BIO
STYCZEŃ	14,28	14	15,29	15	16,30	16	17,31	17	18	18
LUTY	11,25	11	12,26	12	13,27	13	14,28	14	1,15	15
MARZEC	11,25	11	12,26	12	13,27	13	14,28	14	1,15,29	15
KWIECIEŃ	8,23	8,23	9,23	9,23	10,24	10,24	11,25	11,25	12,26	12,26

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW **SEGREGOWANYCH** NA TERENIE GMINY GNIEWKOWO
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.
(Z WYŁĄCZENIEM KONTERÓW KP-7)

	REGION I		REGION II		REGION III		REGION IV		REGION V	
miejsowość	WIĘCŁAWICE, SZADŁOWICE, SKALMIEROWICE, WIERZCHOSŁAWICE, OSTROWO, WIERZBICZANY		BĄBOLIN, WIELOWIEŚ, KACZKOWO, GODZIĘBA, DĄBLIN, KĘPA KUJAWSKA, CHRZĄSTOWO		BRANNO, MARKOWO, LIPIE, WALCERZEWICE, PERKOWO, BUCZKOWO, ZAJEZIERZE (ul. Świerkowa)		SZPITAL, GAŚKI, MURZYŃKO, KLEPARY, ŻYROŚLAWICE, MURZYŃNO		KIJEWO, KAWĘCZYN, SUCHATÓWKA, WARZYN	
STYCZEŃ	21		22		23		24		25	
LUTY	18		19		20		21		22	
MARZEC	18		19		20		21		22	
KWIECIEŃ	15		16		17		18		19	

Pojemniki/worki z odpadami należy wystawiać do godziny 7.00 w dniu wywozu. Informujemy, że w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (ul. 17 Stycznia 22) przyjmowane są od mieszkańców gminy Gniewkowo następujące odpady: odpady zielone, przeterminowane leki, chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony, papier, metale, tworzywa sztuczne, szkło, opakowania wielomateriałowe. PSZOK czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00 oraz soboty od 9.00-13.00.

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW ZMIESZANYCH Z POSESJI WIELOLOKALOWYCH NA TERENIE MIASTA I GMINY GNIEWKOWO
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.

ODPADY ZMIESZANE - kontenery KP-7				
Wykaz lokalizacji	OSIEDLE I DRECKIEGO, PAJAKOWSKIEGO, 700-LECIA	OSIEDLE II BĄBOLIN, WIERZBICZANY, WIERZCHOSŁAWICE, WIĘCŁAWICE	OSIEDLE III LIPIE, SUCHATÓWKA,	DPS WARZYN
STYCZEŃ	14,18,21,25,28	15,22,29	16,23,30	18,25
LUTY	1,4,8,11,15,18,22,25	5,12,19,26	6,13,20,27	1,8,15,22
MARZEC	1,4,8,11,15,18,22,25,29	5,12,19,26	6,13,20,27	1,8,15,22,29
KWIECIEŃ	1,5,8,12,15,19,23,26,29	2,9,16,23,30	3,10,17,24,30	5,12,19,26

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW SEGREGOWANYCH Z POSESJI WIELOLOKALOWYCH NA TERENIE MIASTA I GMINY GNIEWKOWO
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.

ODPADY SEGREGOWANE zebrane w pojemnikach				
OSIEDLE: 700-LECIA, DRECKIEGO, PAJAKOWSKIEGO, Cmentarna 3A,3B, Toruńska 39, Kilińskiego 15, Paderewskiego 4C oraz WALCERZEWICE, LIPIE, MARKOWO, SUCHATÓWKA, WIERZBICZANY, SZADŁOWICE, WIERZCHOSŁAWICE, WIĘCŁAWICE, SKALMIEROWICE, BĄBOLIN	TWORZYWA SZTUCZNE I METALE	SZKŁO	PAPIER	BIO
STYCZEŃ	17,24,31	15	16,30	22
LUTY	7,14,21,28	20	13,27	5,19
MARZEC	7,14,21,28	20	13,27	5,19
KWIECIEŃ	4,11,18,25	17	10,24	2,9,16,24,29

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW SEGREGOWANYCH zebranych w pojemnikach - BUDYNKI WIELOLOKALOWE
OD 14 STYCZNIA 2019r. DO 30 KWIETNIA 2019r.

MIASTO: Rynek, Inowrocławska, Dworcowa, Kilińskiego, 17 Stycznia, Piasta, Sobieskiego, Toruńska, Parkowa	TWORZYWA SZTUCZNE I METALE	SZKŁO	PAPIER	ZMIESZANE I BIO
STYCZEŃ	17	15	16	WEDŁUG HARMONOGRAMU DLA DANEJ ULICY
LUTY	14	20	13	
MARZEC	14	20	13	
KWIECIEŃ	18	17	10	
				2,9,16,24,29

GNIEWKOrama

MIESIĘCZNIK GMINY GNIEWKOWO

Adres redakcji: Miejsko-Gminny
Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji,
Dworcowa 5, 88-140 Gniewkowo,
tel. 784 097 190, e-mail:
gniewkorama@kisgniewkowo.pl
(nowy adres)

p.o. Redaktora Naczelnego:
Katarzyna Milewska

Skład i druk
PMF-PRINT Arkadiusz Mandau

Pismo zrzeszone w Stowarzyszeniu
Polskich Mediów, wpisane do Reje-
stru Dzienników i Czasopism pod 586
Redakcja zastrzega sobie prawo
skrótów oraz ich korekty.

Teksty, które nie zmieściły się
w wydaniu, zamieszczone zostaną na
FB Gazeta Gniewkorama. Materiały
prosimy nadsyłać do 10 Lutego.



**Dołącz do nas na
Facebooku:**
Gazeta Gniewkorama.



Gniewkowski Informator Tematyczny

GIT, czyli Gniewkowski Informator Tematyczny to nowy dział w „Gniewkoramie”, w którym będziemy Państwu zapowiadać najciekawsze wydarzenia w naszej gminie. Gorąco zachęcamy osoby, stowarzyszenia, szkoły, czy też inne instytucje do przysyłania informacji o wszelkiej Waszej działalności, w której udział mogą brać wszyscy mieszkańcy. Dzięki temu czytelnicy dowiedzą się o wielu inicjatywach zanim się odbędą i zamiast ograniczać się do śledzenia relacji, sami będą dane wydarzenie tworzyć.

W najbliższym czasie czekają nas:

8 lutego

Najmniejszy Koncert Świata, który odbędzie się w studio Bunkier, w budynku M-GOKSiR o godz. 18.00. Jest to seria ekskluzywnych koncertów, dla niewielkiej liczby osób, które chcą udziału aplikują za pośrednictwem Facebooka.

9 lutego

VIII Gniewkowska Gala Sportu, która odbędzie się w Sali Koncertowej M-GOKSiR w Gniewkowie. Poznamy na niej Mistrzów Sportu minionego roku, których w różnych kategoriach wyłoni Kapituła. Będą także nagrody specjalne, a jeśli chcecie poznać, kto je otrzyma – koniecznie zapiszcie sobie ten termin w kalendarzu.

17 lutego

Gorączka sobotniej nocy, wyjazd na musical do Teatru Muzycznego w Gdyni



14 lutego

Walentynki w starym dobrym stylu jest to odpłatna (10 zł od osoby) impreza dla każdego – i tego, kto już ma swoją drugą połówkę, jak i tego, kto dopiero ją namierza :) Będziecie mogli zaśpiewać „You were always on my mind” – co w luźnym tłumaczeniu znaczy „Włazłaś mi do głowy i wypaść nie chcesz”. Tak – zaśpiewać, ponieważ czas nam umili Mirek Deredas ze swoim programem „Elvis na bis”. Mamy nadzieję, że przy piosenkach Elvise Presleya poruszy się niejedno serce, a i wyznań miłości nie zabraknie. Szczegóły będą na dedykowanych plakatach.





22 lutego

Panzerflower PROMO! Zespół, który od lat związany jest z Gniewkowem wystąpi ze swoim koncertem, podczas którego promować będzie swoją świeżutką, jeszcze ciepłą płytę. Zapowiadają się niesamowite doznania, wzruszenia i wszystkie te emocje, które nam towarzyszą, gdy Przyjaciele odnoszą sukces. Gdyby przypadkiem po koncercie zostały w Was jakieś siły do dalszej zabawy, to koniecznie musicie zostać dłużej na Karnawałowej Rockowej BZIKOTECE! Super zabawa „Na odległość snu”, jak śpiewają nasi Czterej Pancerni :)



24 lutego 27 lutego

Nowy spektakl Nicoli Palladiniego „Czy pamiętasz? Italo Disco” w Teatrze Miejskim w Inowrocławiu. Zapraszamy do wspólnego wyjazdu 24 lutego, o godz. 17.00. Koszt 60 zł. Bliższe informacje na plakacie i w sekretariacie M-GOKSiR.

Tradycyjnie w ostatnią środę miesiąca zapraszamy wszystkich do udziału w obradach **Sesji Rady Miejskiej** w Gniewkowie. Spotykamy się o godz. 15.00 w Urzędzie Miejskim.

3 marca



Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”

VIII edycja ogólnopolskiego biegu, podczas którego uhonorujemy i upamiętnimy żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego działającego w latach 1944 – 1963 w obrębie przedwojennych granic RP. W lasach pod Gniewkowem będziemy biec na dwóch dystansach – 1963 m (jako upamiętnienie zabitego w 1963 roku ostatniego Żołnierza Wyklętego – Józefa Francaka ps. „Lalek”) oraz 5 km. Ten drugi dystans będzie wliczany do naszego lokalnego cyklu biegowego – „Gniewkowska Setka”. Zapisy będą uruchomione wyłącznie poprzez serwis internetowy. Jeśli ktoś nie ma dostępu do Internetu, zapraszamy do sekretariatu MGOKSiR – pomożemy.

4 marca 8 marca

Dzień Kobiet Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów, który odbędzie się w budynku M-GOKSiR, ul. Dworcowa 5. Zapisy i bliższe informacje w siedzibie biura, przy ul. Dworcowej 11

Dzień kobiet Szczegóły pojawią się wkrótce, ale wszystko wskazuje na to, że popołudnie i wieczór uprzyjemnimy naszym Paniom piosenkami Czesława Niemena. „Dziwny jest ten świat”, w którym „Pod Papugami” dopada nas „Sen o Warszawie”. Czy potrzeba czegoś więcej? Zapraszamy!

